

K O L E Ę D A

śpiewana w Szebniach (pow. Jasielski) w dzień Nowego Roku
po domach przez szczodraków czyli kolędników.

Trzepiotecka trzepiotała,
Pani gospodyni spać nie dała.
Gospodyni rano wstała,
Swoje pokoje umiała,
Swoje pokoje umiała.
Spodziewała się wielkich gości,
Pana Jezusa z wysokości.
Trzepiotecka trzepiotała,
Pani gospodyni spać nie dała.
Wstaj gospodyni, wstaj nieboże,
Bo w twoim dworze wszystko dobrze.
Krowy ci się pocieliły,
Samych byczosków pomnożyły.
A te byczoski,
Złote grzywioski,
A któż ich to dał?
Syn to Boski.
Trzepiotecka trzepiotała,
Panu gospodarzu spać nie dała.
Wstaj gospodarzu, wstaj nieboże,
Bo w twoim dworze
Wszystko dobrze.
Klacie ci się pożrebiły,
Samych żrybczosków pomnożyły.
A te żrybczoski,
Złote grzywioski,
A któż ich to dał?
Syn to Boski.
Parobecki prędko wstajcie,
Bo w pole orać pojedziecie,
I złotą bryłę wyorzecie,
I złoty kielich ulejecie,
A do kościoła zanieście.
A w tym kielichu kto będzie bywał?
Tam sam Pan Jezus będzie odpoczywał.